

KS. PIOTR KULBACKI

W ŚWIECIE, A NIE ZE ŚWIATA – DROGA KATECHUMENA KU ŚWIATU

Do fundamentalnych zagadnień dotyczących życia wspólnoty chrześcijańskiej zaliczamy jej stosunek do otaczającego świata. Proces odnowy Kościoła, dokonujący się podczas obrad Vaticanum II, został domknięty na ostatniej sesji uchwaleniem Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. Ojcowie Soboru zwieńczyli w ten sposób swoją pracę, dając istotne impulsy dla dalszych poszukiwań w relacji Kościół–świat¹. Znalazło to swe odbicie w reformie ksiąg liturgicznych. Wiele istotnych elementów przesłania soborowego znalazło się w Mszałe Pawła VI². W niniejszym opracowaniu zatrzymamy się przy obrzędach katechumenatu, zadając pytanie: czy inicjacja chrześcijańska, wyprowadzająca katechumena z życia w ciemnościach do życia w światłości, wyraźnie kieruje go ku zaangażowaniu w przemianę świata? Czy doświadczenie włączenia we wspólnotę braci i sióstr dostępujących zbawienia skoncentrowane jest na budowaniu własnej wspólnoty, czy też staje się źródłem płodnej prognozy wobec świata, na wzór Chrystusa³? Skoro droga wtajemniczenia chrześcijańskiego związana jest ściśle z odrzuceniem dotychczasowego, niechrześcijańskiego stylu życia i wartościowania, to czy nie rodzi się u neofity pokusa izolacji od złego świata wewnątrz chrześcijańskiej wspólnoty?

Ks. dr PIOTR KULBACKI – adiunkt Katedry Teologii Liturgii w Instytucie Teologii Pastoralnej KUL; adres do korespondencji – e-mail: PiotrKulbacki@oaza.pl

¹ Por. J. G o c k o. *Kościół obecny w świecie – posłany do świata*. Lublin 2003 s. 91-136.

² Zob. P. K u l b a c k i. *Paradygmat wspólnoty chrześcijańskiej w świecie w liturgii posoborowej*. W: *Eucharystia – źródło, szczyt i życie*. Lublin 2005 s. 159-174.

³ A. N o s s o l. *Teologia na usługach wiary*. Opole 1978 s. 263-266.

WSZCZEPIENI W CHRYSYDUSY

Wprowadzenie ogólne do odnowionych obrzędów katechumenatu akcentuje, że prowadzą one człowieka tak, aby poprzez udział w sakramentach wtajemniczenia chrześcijańskiego, uwolniony z mocy ciemności, umarły, pogrzebany i zmartwychwstały razem z Chrystusem, otrzymał ducha synowskiego przybrania. Celebrowanie wraz z całym ludem Bożym pamiątki Śmierci i Zmartwychwstania Pańskiego stanowi *terminus ad quem* formacji katechumenów⁴.

Następnie *Wprowadzenie* precyzuje, że zawierający sakramentalne przywierze z Chrystusem, odrodzeni z wody i Ducha Świętego, zostają napełnieni Jego darem w sakramencie bierzmowania, by niosąc „świadcstwo [o Chrystusie] światu doprowadzili jak najrychlej Ciało Chrystusa do pełni”⁵. Tę perspektywę powszechnej misji Jego uczniów dopełnia udział w Eucharystii. Prowadzi on bowiem do tego, aby „przez pełniejsze działanie Ducha Świętego cały rodzaj ludzki stał się jedną Rodziną Bożą”⁶. Eucharystia jest tu wyraźnie postrzegana jako dar dla zjednoczenia całej ludzkości.

Należy zauważyć, że sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego – chrzest, bierzmowanie i Eucharystia – „doprowadzają do pełnej dojrzałości wyznawców Chrystusa, którzy w Kościele i w świecie pełnią swe posłannictwo właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu”⁷. Okazuje się, że wspomniane powyżej zasady teologiczne katechumenatu, akcentujące posłannictwo chrześcijanina w świecie, odwołują się m.in. do Dekretu o misyjnej działalności Kościoła *Ad gentes divinitus*, co wiąże soborowy postulat przywrócenia katechumenatu z wprowadzaniem nowego członka wspólnoty chrześcijańskiej w pełnię dynamiki misyjnej. Oznacza to, że „dzieci Kościoła powinny mieć żywą świadomość swojej odpowiedzialności wobec świata [...] i poświęcać siły dziełu ewangelizacji”⁸.

Tak zarysowany kierunek formacji katechumenów znajduje swe uszczegółowienie na drodze wtajemniczenia chrześcijańskiego, mającej prowadzić do pełniejszej uległości Duchowi Świętemu (OCWD 4). Dlatego *Obrzędy* określają kolejne okresy poszukiwania i dojrzewania oraz związane z nimi

⁴ *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowane do zwyczajów diecezji polskich* [dalej skrót: OCWD]. Katowice 1988 Wprow. ogólne n. 1.

⁵ OCWD Wprow. ogólne n. 2; DM 14.

⁶ OCWD Wprow. ogólne n. 2; KK 28.

⁷ OCWD Wprow. ogólne n. 2; KK 31.

⁸ DM 36.

stopnie („etapy” lub „bramy”). Składają się na nie: okres poprzedzający przyjęcie do katechumenatu – zwany okresem ewangelizacji i prekatechumenatu, okres katechumenatu, obrzęd wybrania i bliższe przygotowanie do chrztu, stanowiące okres oczyszczenia i oświecenia, udzielenie sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego i następujący po nim okres mistagogii (OCWD 6-7). Taka struktura drogi katechumena podyktowana jest pedagogią stopniowego dojrzewania do udziału w przymierzu z Chrystusem, do włączenia w lud Boży.

W *Obrzędach* podkreśla się, że okres ewangelizacji i prekatechumenatu, jakkolwiek zupełnie niesformalizowany, ma bardzo istotne znaczenie, to bowiem z „ewangelizacji rodzi się wiara i początkowe nawrócenie, dzięki czemu człowiek jest gotów odwrócić się od grzechu i skłonić ku tajemnicy Bożej miłości” (OCWD 10). Struktura obrzędów akcentuje przede wszystkim życie w łasce, następnie konieczność wyzwolenia z grzechu i jego skutków, w perspektywie zaś posłanie do przemiany świata.

Tak ukształtowana droga inicjacji ukazuje właściwą dla całego życia chrześcijańskiego ambiwalencję „w świecie, a nie ze świata”; napięcie między obecnością, pozostawaniem w dotychczasowym środowisku rodziny, zamieszkania, pracy, nauki a wezwaniem do przekształcania świata; między trwaniem wśród wspólnoty dzieci Bożych a apostołstwem w grzesznym świecie⁹. Całkowita zmiana środowiska staje się bezwzględny wymogiem moralnym tylko wtedy, gdy deprawacja środowiska nie tylko nie daje żadnej możliwości dawania świadectwa nawrócenia, ale może być przyczyną powrotu do życia w ciemności. W podejmowaniu decyzji w tym zakresie katechumen nie zostaje sam – poręczyciele i rodzice chrzestni mają mu dopomóc w rozeznaniu, a potem zaświadczyć o dokonanych wyborach. Skrutynia na etapie oczyszczenia i oświecenia będą wówczas tylko liturgiczną pieczęcią na realizowanych już przez „wybranych” postanowieniach¹⁰.

PORZUCIĆ ŚWIAT – PÓJŚĆ ZA ŚWIATŁOŚCIĄ

Katechumen na swej drodze jest wielokrotnie wzywany do porzucenia tego, co było właściwe dla życia „w świecie”. Odwrócenie się od tego postulują poszczególne obrzędy.

⁹ Por. *List do Diogneta*. W: *Liturgia Godzin*. T. II. Poznań 1984 s. 658.

¹⁰ Por. B. M o k r z y c k i. *Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia*. Warszawa 1983 s. 80-83. 89.

Przyjęcie do katechumenatu ujawnia tę zasadę w zaproponowanych formułach. Pierwsza z nich kładzie akcent na kroczenie drogą światłości. Pójście za światłem Ewangelii, oddanie życia Chrystusowi, zaufanie Mu, kroczenie drogą wiary, którą Chrystus prowadzi katechumenów, drogą miłości. Kandydaci są zatem interpelowani o gotowość wejścia za Chrystusem na tę drogę, poręczyciele zaś o gotowość pomagania im w znalezieniu i naśladowaniu Chrystusa (OCWD 76, 77, 370).

Równocześnie obrzęd alternatywnie proponuje egzorcyzm i wyrzeczenie się kultów pogańskich. Dotyczy to miejsc, gdzie są one jeszcze żywe, decyzyja zaś o zastosowaniu tej wersji obrzędu zależy od Konferencji Episkopatu. Kościół daje pomoc w postaci egzorcyzmów chrzcielnych¹¹ tym, którzy mają być przyjętymi do katechumenatu, a którzy żyją w środowisku, gdzie jest oddawana cześć mocom duchowym, przywoływane są cienie zmarłych i szuka się ich za pomocą magii. Niezwykle znaczący jest fakt, że obrzędy katechumenatu wyraźnie konstatują rzeczywistość kultów pogańskich, które niestety pojawiają się także w środowiskach o tradycji chrześcijańskiej¹².

Omawiana księga liturgiczna proponuje – w zależności od uwarunkowań kulturowych – tchnienie w twarz¹³ każdego kandydata ze słowami egzorcyzmu: „Panie, odpędź złe duchy tchnieniem ust swoich, nakaż im odejść, bo przybliżyło się Twoje królestwo” (OCWD 78-79). Następnie może nastąpić wyrzeczenie się religii niechrześcijańskich, duchów lub sztuk magicznych. Mamy tu zaproponowane następujące dwie wersje.

Pierwsza z nich po apostrofie do kandydatów zawiera element deprekatorywny, przywołujący fakt ich decyzji, „by czcić i wielbić tylko jednego Boga i Jego Syna Jezusa Chrystusa. Od tej chwili chcecie służyć samemu Bogu i jego Chrystusowi”. Konsekwencją tego wyboru jest potrzeba, „abyście teraz publicznie wyrzekli się tych mocy, które nie są Bogiem, i kultów, które nie prowadzą do czci Boga”. Propozycja formuły wprowadzającej do wyrzeczenia się kultów kończy się wezwaniem: „Nigdy nie porzucicie Boga i jego Chrystusa, aby służyć innym mocom”. Na to wezwanie kandydaci odpowiadają: „Nie porzucimy.” Na kolejne zaś wezwanie: „Nie czcijcie nigdy więcej N. i N.” odpowiadają: „Nie będziemy czcili” (OCWD 80).

¹¹ Zob. Cz. Krakowiak. *Katechumenat chrzcielny dorosłych w Kościele posoborowym*. Lublin 2003 s. 99-102, 146-147; G. Cavagnoli. *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne do „De Exorcismis”*. W: *Rytuał egzorcysty*. Cz. 1. Magdalenka 2006 s. 11-14.

¹² A. Zwoliński. *Neopogaństwo*. W: *Diligis me? Pasce*. Red. S. Czerwik, B. Mierzwa. T. 1. Sandomierz 1999 s. 790-803.

¹³ G. Gramolazzo. *Znaczenie gestów w obrzędzie egzorcyzmu. Tchnięcie w twarz*. W: *Rytuał egzorcysty* s. 53-57.

Druga formuła znajduje się w rozdziale zawierającym dodatkowe teksty do wyboru i jest skonstruowana podobnie (OCWD 371). Zwracając się do kandydatów, celebrans stwierdza: „Zapraǳniście czcić prawdziwego Boga, który was powołał i doprowadził aż dotąd, oraz służyć Jemu samemu i jego Synowi, Jezusowi Chrystusowi”. Następnie wzywa do wyrzeczenia się kultów pogańskich „przeciwnych czci prawdziwego Boga”. Formuła kończy się wezwaniem, by nie porzucić Boga i Jego Syna, „aby ponownie służyć innym panom”

Na powyższe wezwanie kandydaci odpowiadają: „Obyśmy nigdy nie służyli innym panom, tylko prawdziwemu Bogu”. Natomiast dialog zaproponowany po tym wezwaniu ma charakter bardziej rozbudowany. Na wezwanie celebransa akcentujące władzę Chrystusa: „Nie porzucicie Jezusa Chrystusa, Pana żywych i umarłych, który rozkazuje duchom i demonom, aby ponownie czcić N.” kandydaci odpowiadają: „Nigdy nie porzucimy Chrystusa” albo „Zawsze chcemy być wierni Chrystusowi”. Podobne odpowiedzi mogą być dawane także przy następnych wezwaniach.

Kolejny element tej wersji dialogu ukazuje rolę Jezusa jako jedynego opiekuna człowieka i płynącą z tego faktu konieczność porzucenia zabobonnych praktyk: „Nie porzucicie Jezusa Chrystusa, który sam jeden ma sprawować opiekę nad człowiekiem, i nie szukajcie (nie noście, nie używajcie) ponownie N. (wymienia się przedmioty, które służą zabobonnym praktykom, np. amulety)”. Kolejne propozycje dialogu zawierają wezwanie: „Nie porzucicie Jezusa Chrystusa, który sam jest prawdą, aby ponownie chodzić do wróżbitów i czarowników” (OCWD 371).

Na podkreślenie zasługuje jeszcze pewna dyspozycja zawarta w rubrykach. Podając przykład dialogu wyrzeczenia się kultów religii niechrześcijańskich, księga liturgiczna podkreśla, że „nie powinno być w nich akcentów wrogich wobec wyznawców kultów niechrześcijańskich” (OCWD 80). Ta, wydawałoby się, marginalna uwaga prowadzi nas do sformułowania tezy, że strategia walki duchowej ujawniająca się w obrzędzie przyjęcia do katechumenatu – mimo konieczności jasnej demarkacji między chrześcijaństwem a pogaństwem – nie znosi fundamentalnego przykazania miłości wobec każdego człowieka. Równość w godności ludzkiej i poszanowanie, będące podstawą dialogu międzyreligijnego, nie mogą jednak oznaczać rezygnacji z „przepowiadania wszystkim ludziom prawdy objawionej w sposób definitywny przez Pana, oraz [...] konieczności nawrócenia się do Jezusa Chrystusa i zjednoczenia z Kościołem przez chrzest [...]”¹⁴.

¹⁴ Kongregacja Nauki Wiary. *Dominus Iesus*. Deklaracja o jedności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła. Watykan 2000 nr 22.

Inne obrzędy towarzyszące przyjęciu do katechumenatu mają charakter poddania pod władzę Chrystusa. Nie koncentrują się one na polemice z wierzeniami pogańskimi, lecz pozytywnie ukazują elementy drogi dzieci światłości. Pytania skierowane do poręczycieli dotyczą ich gotowości do pomagania katechumenom w znalezieniu i naśladowaniu Chrystusa (OCWD 77, 81). Przyjęciu do katechumenatu mogą towarzyszyć, w zależności od okoliczności kulturowych, naznaczenie znakiem krzyża czoła i narządów zmysłów, a także wręczenie krzyża. Słowa wypowiedane przy tym obrzędzie wskazują na Chrystusa, który zwyciężył grzech, śmierć i szatana, natomiast naśladowanie Go związane jest z usłyszeniem jego głosu (znak krzyża na uszach), ujrzaniem jasności Bożej (na oczach), odpowiadaniem na słowo Boże (na ustach), zamieszkaniem Chrystusa w sercach (na piersiach), dźwiganie słodkiego brzemienia Chrystusa (na barkach). Znak krzyża staje się także znakiem błogosławieństwa na życie na wieki (OCWD 83-85).

Modlitwa po wręczeniu krzyża wskazuje na aspekt pomocy do wypełniania przykazań, osiągnięcia godności dzieci Bożych, doświadczania zbawczej mocy krzyża i dawania jej świadectwa swym postępowaniem (OCWD 86-87).

Ta część liturgii może (w zależności od kontekstu kulturowego rozpoznanego przez Konferencje Episkopatu) zakończyć się już teraz nadaniem nowego imienia – nie odkładając tego obrzędu na zakończenie formacji katechumenalnej, kiedy to jest przewidziany bezpośrednio przed sprawowaniem sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. Dotyczy to przede wszystkim sytuacji, gdy lokalne religie niechrześcijańskie na danym terenie od razu nadają wtajemniczonym nowe imię (OCWD 88; por. 203-205). Nadanie nowego imienia oznacza, z jednej strony, zerwanie z tożsamością wyznawcy kultu niechrześcijańskiego, z drugiej zaś strony oznacza stanięcie u progu nowej rzeczywistości sprzymierzonych z Chrystusem. Równocześnie może ukazywać ideał związany z życiem świętego patrona¹⁵.

Przewidziana jest także, za zgodą Konferencji Episkopatu, przed lub po wprowadzeniu do kościoła możliwość dokonania jakiegoś aktu symbolicznego – zgodnie z istniejącymi zwyczajami: podanie soli, krzyża lub poświęconego medalika (OCWD 89). Wydaje się jednak, że należy zachować klarowność przy wprowadzaniu tej symboliki, aby w oczach osób nieufor-mowanych nie stanowiła ona analogii do amuletów pogańskich.

¹⁵ B. Nadolski. *Imieniny i urodziny w tradycji chrześcijańskiej Europy*. Poznań 2007 s. 164-169.

Dalsze obrzędy, takie jak wprowadzenie do kościoła oraz liturgia słowa, skoncentrowane są na tematyce poznawania Chrystusa i naśladowania Go.

PRZEMIENIAC ŚWIAT

Dla inicjacji chrześcijańskiej charakterystyczne są elementy koncentrujące się na odrzuceniu zła i szatana, zawarciu przymierza z Chrystusem, natomiast apostołstwo w świecie i jego przemiana mocą ewangelicznego zaczynu siłą rzeczy stanowią perspektywę całego życia chrześcijanina. Udział w budowaniu świata i urzeczywistnianiu przez chrześcijanina zadań doczesnych (*constructio mundi*) jest ukierunkowany na uświęcanie świata w Chrystusie (*consecratio mundi*). Zasada ta stanowi jeden z podstawowych paradygmatów życia chrześcijanina¹⁶. Jednakże tak jak proces ewangelizacji, odnawiania przymierza, powinien być stale aktualizowany (np. w rytmie roku liturgicznego mamy systematyczny powrót do fundamentu przymierza chrzcielnego), tak samo aspekt przemiany świata zarysowany już na etapie inicjacji chrześcijańskiej wskazuje na perspektywę formacji chrześcijanina przez całe życie.

Dlatego zwraca się uwagę, iż katechumenat może trwać nawet kilka lat¹⁷, aby wprowadzenie w „życie wiary, liturgii i miłości ludu Bożego” (OCWD 98) permanentnie owocowało. Uczestnicy formacji przedchrzcielnej nie tylko pogłębiają wiarę i relację z Bogiem oraz zaprawiają się do uczestnictwa w liturgii, ale odpowiednie pouczenie „ożywia działalność apostołską i całe ich życie przepaja się duchem Chrystusa” (OCWD 99).

Styl życia, jaki mają przyjąć, nadal wszak pozostając w świecie, uwidaczniają modlitwy egzorcyzmów. Pojawiają się w nich prośby nie tylko o oddalenie wpływów złego ducha, ale także o właściwą postawę w życiu osobistym i w wymiarze społecznym. Przykładowo są to: prośba o oddalenie „żądzy pieniądza, ułudy zmysłów, wrogości i niezgody oraz wszelkiej nieprawości” powiązana z wołaniem o odnowienie „ducha wiary i pobożności, cierpliwości i nadziei, opanowania i czystości, miłości i pokoju” (OCWD 114); prośba, aby katechumeni „dawali świadectwo prawdzie i według Twoich przykazań pełnili czyny miłości” (OCWD 115). Społeczny program apostołski z Kazania na Górze przywoływany jest w słowach: „niech

¹⁶ Zob. G o c k o, jw. s. 185-203

¹⁷ Por. M o k r z y c k i, jw. s. 113-115.

Twoi uczniowie uważają się za błogosławionych, gdy są ubodzy i głodni, miłosierni i czystego serca, niech wprowadzają pokój, a radośnie znoszą prześladowanie” (OCWD 116).

Tak kształtowana postawa wobec świata staje się przedmiotem „badania” poprzedzającego obrzęd wybrania (por. OCWD 133, 137). Celebrans pyta rodziców chrzestnych o kandydatów: czy słuchali wiernie słowa Bożego, czy zaczęli służyć Bogu, czy włączyli się w braterską wspólnotę? (OCWD 144). Wątek odpowiedzialności za życie społeczne powraca w propozycjach modlitwy powszechnej: „jak w życiu prywatnym i społecznym należy przestrzegać zasad Ewangelii” (OCWD 148); „aby codzienną pracą zamieniali w dar miły Tobie”, „troszczyli się więcej o innych niż o siebie” (OCWD 375).

W okresie oczyszczenia i oświecenia, podczas sprawowania skrutyniów, Kościół akcentuje odkupienie z grzechu i budzi w kandydatkach pragnienie zbawienia (OCWD 157). Treść egzorcyzmów podczas skrutyniów wskazuje na główne pole walki duchowej związane z jej osobistym doświadczeniem, które będzie promieniować na innych (OCWD 164, 171, 178).

Wreszcie samo sprawowanie sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego w Noc Paschalną ukazuje perspektywę apostołską łaski odrodzenia. Szczególnie ujawnia to litania przyzywająca wstawiennictwa Świętych, którzy nie tylko zawarli przymierze z Chrystusem, ale stało się ono dla nich źródłem płodności apostołskiej (OCWD 214). Formuła błogosławieństwa wody – przywołując nakaz misyjny Chrystusa – umiejscawia mający nastąpić akt zawarcia Przymierza w realizacji posłannictwa Kościoła (OCWD 215).

Wreszcie liturgia bierzmowania przypomina nowo ochrzczonym: „otrzymacie moc Ducha Świętego, dzięki której [...] staniecie się czynnymi członkami Kościoła dla budowania Ciała Chrystusowego w wierze i miłości” (OCWD 229).

Więcej wskazań związanych z bierzmowaniem odnajdziemy w osobnym obrzędzie sprawowania sakramentu bierzmowania, promulgowanym jeszcze przed obrzędami katechumenatu. Przy założeniu, że najczęściej obrzęd ten jest sprawowany wobec młodzieży ochrzczonej w dzieciństwie, która przechodziła już wieloletnią formację chrześcijańską¹⁸, możemy w nim odnaleźć istotne elementy związane z obecnością bierzmowanych w świecie. Dialog

¹⁸ Cz. Krakowiak. *Wykorzystanie metody katechumenalnej w przygotowaniu do sakramentów*. W: *Słowo – liturgia – wspólnota. Dynamika współczesnej parafii*. Red. Cz. Krakowiak, P. Kulbacki. Kraków–Lublin 2006 s. 42-47.

zaproprowany na rozpoczęcie obrzędu kończy się odniesieniem do tradycyjnej definicji sakramentu bierzmowania: „pragniemy, aby Duch Święty, którego otrzymamy, umocnił nas do mężnego wyznawania wiary i do postępowania według jej zasad”¹⁹. Zarówno wyznanie wiary, jak i postępowanie według niej realizuje się pośród świata i wymaga napełnienia Duchem Świętym, bez którego nie można podjąć żadnego apostołstwa. Wzór homilii zamieszczony w obrzędzie wskazuje na dar Ducha Świętego jednoczący Kościół, rozprzestrzeniający go na całej ziemi, wreszcie uzdalniający do służby²⁰.

Powołani ze świata i posłani do świata

Ernst Troeltsch w opisie religii monoteistycznych, abstrahując od teologicznego tła relacji między Kościołami a sektami, wprowadził ich rozróżnienie na gruncie socjologicznym. Dla socjologa Kościół jest instytucją odznaczającą się względną aprobatą dla otaczającego go świata, pretendującą do objęcia znacznej części populacji, co wynika z dążenia do realizacji uniwersalizmu. Sekta natomiast stanowi małą grupę opartą na osobistych więziach między członkami i na ogół nie tyle dążącą do włączenia się w nurt życia społecznego, co raczej pozostającą na uboczu i tworzącą własne samowystarczalne wspólnoty. Stąd raczej niechętny stosunek do świata, państwa i społeczeństwa²¹. Oznacza to, że to Kościół stanowi instytucję wyznaniową, która opowiada się za określonym porządkiem społecznym, ukierunkowaną na obecność w świecie, jego przemianę według zasad religii, sekta zaś stanowi religijną formę alienacji od świata, skierowuje swych członków ku własnej, najdoskonalszej wspólnotcie i nie podejmuje prób szerszego przekształcania świata według wyznawanych zasad religijno-moralnych.

Obecnie często spotykamy się z ekspansją nowych ruchów religijnych, które bazują na rozbudowanej własnej obrzędowości inicjacyjnej. Nie można przejść obojętnie wobec pytania, czy posoborowe wtajemniczenie chrześcijańskie, włączając neofitów w Kościół, umiejscawia dynamikę ich zapału tylko wewnątrz Kościoła katolickiego, czy też kieruje ją ku przemianie świata. Jak wykazano powyżej, posoborowe *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych* jednoznacznie formują ku postawie apostołskiej *ad extra*.

¹⁹ *Obrzędy Bierzmowania*. Katowice 1995 nr 21.

²⁰ Tamże nr 22; por. H. Słotwińska, W. Głowa. *Przepowiadanie o sakramentach w katechizmie i w homilii*. Lublin–Przemyśl 2001 s. 80-95.

²¹ E. Troeltsch. *Kościół a sekta*. W: *Socjologia religii*. Red. F. Adamski. Kraków 1983 s. 104.

Dlatego nauczanie Kościoła wyraźnie zachęca do większej troski o ruchy eklezjalne, odwołujące się do doświadczenia sakramentów inicjacji, upatrując w nich źródeł dynamiki nowej ewangelizacji. Jan Paweł II podkreślał: „pośród najpilniejszych dziś zadań duszpasterskich pragnę wskazać przede wszystkim na potrzebę otoczenia opieką wspólnot mających głębszą świadomość łaski związanej z sakramentami inicjacji chrześcijańskiej, z której wypływa powołanie do świadczenia o Ewangelii na wszystkich płaszczyznach życia”²². Dlatego niezwykle ważnym jest zaangażowanie duszpasterzy w formację tych wspólnot w parafiach. Z drugiej zaś strony niedoceniając ich w praktyce pastoralnej może stać się przyczyną poszukiwań poza Kościołem i narażać na działanie popularnych dziś sekt synkretycznych, odwołujących się zarówno do chrześcijaństwa, jak i do religii i filozofii Wschodu. Proponują one rozbudowaną inicjację, skonstruowaną tak, by członkowie sekty stworzyli atrakcyjny, własny, lepszy świat²³. Tymczasem to, co pociąga niektórych do poszukiwań poza Kościołem, w rzeczywistości jest obecne i dostępne w żywej wspólnocie Kościoła.

BIBLIOGRAFIA

- Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowane do zwyczajów diecezji polskich. Katowice 1988. Wprowadzenie ogólne.
Obrzędy Bierzmowania. Katowice 1995.
- Cavagnoli G.: Wprowadzenie teologiczne i pastoralne do „De Exorcismis”. W: Rytuał egzorcysty. Cz 1. Magdalenka 2006 s. 11-14.
- Gocko J.: Kościół obecny w świecie – posłany do świata. Lublin 2003.
- Gramolazzo G.: Znaczenie gestów w obrzędzie egzorcyzmu. Tchnięcie w twarz. W: Rytuał egzorcysty. Cz 1. Magdalenka 2006 s. 53-57.
- Krakowiak Cz.: Katechumenat chrzcielny dorosłych w Kościele posoborowym. Lublin 2003.
— Wykorzystanie metody katechumenalnej w przygotowaniu do sakramentów. W: Słowo – liturgia – wspólnota. Dynamika współczesnej parafii. Red. Cz. Krakowiak, P. Kulbacki. Kraków–Lublin 2006 s. 42-47.
- Kulbacki P.: Paradigmat wspólnoty chrześcijańskiej w świecie w liturgii posoborowej. W: Eucharystia – źródło, szczyt i życie. Lublin 2005 s. 159-174.
- Mokrzycki B.: Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia. Warszawa 1983.

²² Jan Paweł II. *Trzeba się dzielić bogactwem charyzmatów*. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 20:1999 nr 9-10 s. 27.

²³ Zob. A. Sugier-Szerega. *Charyzmat/charyzma*. W: *Leksykon socjologii religii. Zjawiska – badania – teorie*. Red. M. Libiszowska-Żółtkowska, J. Mariański. Warszawa 2004 s. 49.

- Nadolski B.: Imieniny i urodziny w tradycji chrześcijańskiej Europy. Poznań 2007.
- Nossol A.: Teologia na usługach wiary. Opole 1978.
- Słotwińska H., Głowa W.: Przepowiadanie o sakramentach w katechizmie i w homilii. Lublin–Przemyśl 2001.
- Troeltsch E.: Kościół a sekta. W: Socjologia religii. Red. F. Adamski. Kraków 1983.
- Zwoliński A.: Neopogaństwo. W: *Diligis me? Pasce*. Red. S. Czerwik, B. Mierzwa. T. 1. Sandomierz 1999 s. 790-803.

IN THE WORLD, BUT NOT OF THE WORLD:
A CATECHUMEN'S WAY TOWARD THE WORLD

Summary

This paper seeks to answer the question about the basic formation of a candidate for baptism. This formation is supposed to drive him away from non-Christian customs and change his lifestyle. The point is whether it might lead to isolation from apostolical commitment in the world. Is the experience of receiving someone into the fellowship of brothers and sisters that obtain salvation concentrated on building one's own fellowship, or else it becomes a source of fertile pro-existence towards the world as modelled on Christ?

Since the way of Christian initiation is strictly connected with the rejection of current non-Christian lifestyle and valuing, the neophyte may be tempted to isolate himself from the evil world and close himself within his Christian fellowship. On the basis of an analysis of particular rites of Christian initiation of adults it has been demonstrated that the catechumen on the one hand is called upon to throw off the world and the works of darkness, and on the other hand the Church calls upon him to disinterested commitment on behalf of the transformation of the world. The Church does not form a closed fellowship. Through the Liturgy, listening to the word of God, prayer, blessing and exorcisms the catechumen receives respective help.

Translated by Jan Kłos

Słowa kluczowe: przemiana świata, liturgia katechumenatu, obrzędy, apostołstwo, słowo Boże błogosławieństwa, egzorcyzmy.

Key words: transformation of the world, Liturgy of catechumenate, rites, apostleship, God's word of blessing, exorcisms.